

Wielki Ajatollah nakazał zamordować Donalda Trumpa

1 lipca 2025

Irański szyicki Wielki Ajatollah Makarem Shirazi wydał fatwę (opinia wysokiego uczonego-teologa muzułmańskiego) wzywającą muzułmanów na całym świecie do zamordowania prezydenta Donalda Trumpa i innych.

W orzeczeniu Shirazi (98 lat) stwierdza, że groźby prezydenta Trumpa i innych wobec irańskiego przywódcy Seyyeda Ali Khameneiego stanowią „wojnę przeciwko islamowi”, a milczenie jest „haram” (dosł. „to, co zakazane”), i muzułmanie muszą odpowiedzieć „surową karą”.

Jak podała irańska agencja informacyjna Mehr News Agency: „Wielki Ajatollah Makarem Shirazi wydał fatwę, w której oświadcza, że każdy, kto grozi Przywódcy i szyickim Marja’, jest wrogiem Boga, z którym należy walczyć zgodnie z naukami islamu”.

Po tym, jak przestępczy amerykański prezydent i przywódcy dzieciobójczego reżimu syjonistycznego wystosowali groźby wobec Przywódcy Rewolucji Islamskiej Ajatollaha Seyyeda Ali Khameneiego i starszych szyickich duchownych znanych jako Marja’, grupa wierzących złożyła do Jego Eminencji Wielkiego Ajatollaha Makarem Shirazi prośbę o wyjaśnienie obowiązków muzułmanów w odpowiedzi na takie groźby. Odpowiedź Wielkiego Ajatollaha Makarem na pytanie zadane przez jego zwolenników jest następująca: „Każda osoba lub reżim, który grozi Przywódcy lub Marja’ (niech Bóg broni), jest uważany za wroga Boga” – powiedział Wielki Ajatollah Makarem w swojej fatwie, która jest odpowiedzią na zadane mu pytanie. Starszy irański szyicki Marja’ dodał, że „jakakolwiek współpraca lub wsparcie dla tego wroga ze strony muzułmanów, lub państw islamskich jest haram, czyli zakazana. Konieczne jest, aby wszyscy

muzułmanie na całym świecie sprawili, by ci wrogowie żałowali swoich słów i błędów”.

Jak podaje wielu analityków, tego typu publiczna fatwa może prowadzić do szerokich ataków na tle religijnym na wszystkich powiązanych z Izraelem i USA. Zaczęty więc jako wojna religijna o Wzgórze Świątynne konflikt pomiędzy Strefą Gazy i Izraelem narasta, dążąc jak nigdy wcześniej do wymiaru wręcz apokaliptycznego.

Rzadko się o tym wspomina, ale Iran jest krajem mającym wpisany do konstytucji imamizm, w którym przywódcy tego kraju oczekują powrotu Mahdiego i kiedy się objawi, przekazą mu władzę. Artykuł 5 Konstytucji Islamskiej Republiki Iranu brzmi: „W okresie nieobecności imama Mahdiego (niech Bóg przyspieszy jego powrót), w Islamskiej Republice Iranu władza i przywództwo należą do sprawiedliwego, bogobożnego i świadomego wymagań swojego czasu, [przywódcy] wybranego w zgodzie z artykułem 107”. Kiedy według wierzeń powróci Mahdi, władza nad krajem będzie mu przekazana i wtedy mają nastąpić czasy ostateczne.

Sekwencja islamskiego apokaliptyzmu jest ogólnikowo następująca: rzeka Eufrates wyschnie, odsłaniając „górze złota” (symbolicznie prawdopodobnie ropa). I o to bogactwo ma wybuchnąć wojna, w której siły z całego świata wezmą udział. W tej wojnie wyłoni się Mahdi. Pojawi się w Medynie i pojedzie do Mekki i tam ogłosi się Mahdim. W wojnach wyłaniających się również z Jemenu zdobędzie cały półwysep Arabski i Konstantynopol walcząc z Rzymem (Europa). Po zbudowaniu świątyni Salomona Medyna zostanie zniszczona. Po tej wojnie i podbiciu Konstantynopola przybędzie z armią Żydów Antychryst Dajjał mający ślepe prawe oko i będzie proponował ludziom niebo będące w istocie piekłem i żywność w czasach głodu. Powracający Jezus w Damaszku go zaatakuje i pokona w Jerozolimie. Po tym czasie muzulmanie pod przewodnictwem Jezusa, który „złamie krzyż i zabije świnię”, będą rządzić światem. Po 40 latach Jezus umrze pozostawiając świat

islamskim.

Narastająca więc potencjalna wojna religijna rozwijałaby się właśnie w tym kontekście. Jej wymiar byłby globalny i mogłaby szybko rozlać się też na kraje Zachodu, gdzie populacje arabskie stanowią duży odsetek społeczeństwa. Islamscy wierni widzieliby w wojnach domowych prowadzonych wewnątrz krajów Europy realizację nakazów religijnych i torowanie drogi dla Mahdiego i Jezusa.

Na podstawie: en.MehrNews.com

Źródło: PrisonPlanet.pl